



OPUS CHRISTI SALVATORIS MUNDI

Newsletter
Rok 8
Numer 2
Luty 2020

MISJONARZE SŁUDZY UBOGICH

Intencja ewangelizacyjna:

Módlmy się, aby głos braci migrantów, którzy wpadli w ręce przemytników, pozbawionych skrupułów, był usłyszany oraz wzięty pod uwagę.
(Intencja powierzona przez Ojca Świętego Światowej Sieci modlitwy za Papieża)

Blask prawdy

Katechizm Kościoła Katolickiego

Dogmaty wiary

94 Dzięki pomocy Ducha Świętego w życiu Kościoła może wzrastać rozumienie zarówno rzeczywistości, jak też słów depozytu wiary:

- przez "kontemplację oraz dociekanie wiernych, którzy rozważają je w swoim sercu", szczególnie przez "dociekania teologiczne, które zmierzają do coraz głębszego poznania prawdy objawionej";
- przez głębokie rozumienie "spraw duchowych", których doświadczają wierzący; Divina eloquia cum legente crescunt - "Słowa Boże wzrastają wraz z tym, kto je czyta";
- przez "nauczanie tych, którzy wraz z sukcesją biskupią otrzymali niezawodny charyzmat prawdy".

95 "Jasne więc jest, że święta Tradycja, Pismo święte i Urząd Nauczycielski Kościoła, wedle najmądrzejszego postanowienia Bożego, tak ściśle ze sobą się łączą i zespalają, że jedno bez pozostałych nie może istnieć, a wszystkie te czynniki razem, każdy na swój sposób, pod natchnieniem jednego Ducha Świętego przyczyniają się skutecznie do zbawienia dusz".



W skrócie

96 To, co Chrystus powierzył Apostołom, przekazali oni przez swoje przepowiadanie i pisma, pod natchnieniem Ducha Świętego, wszystkim pokoleniom, aż do chwalebnego powrotu Chrystusa.

97 "Święta Tradycja i Pismo święte stanowią jeden święty depozyt słowa Bożego" 66, w którym - jak w zwierciadle - Kościół pielgrzymujący kontempluje Boga, źródło wszystkich swoich bogactw.

98 "Kościół w swojej nauce, w swoim życiu i kulcie uwiecznia i przekazuje wszystkim pokoleniom to wszystko, czym on jest, i to wszystko, w co wierzy" 67.

99 Dzięki nadprzyrodzonemu zmysłowi wiary cały Lud Boży nieustannie przyjmuje dar Objawienia Bożego, wnika w nie coraz głębiej i coraz pełniej nim żyje.

100 Zadanie autentycznej interpretacji słowa Bożego zostało powierzone samemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, papieżowi i biskupom pozostającym w komunii z nim.

Wiadomości, nad którymi warto się zastanowić

Wiadomości, nad którymi warto się zastanowić

LIST PENITENCJARZA WIĘKSZEGO DO PENITENCJARII BAZYLIK RZYMSKICH

List ten, napisany z okazji Bożego Narodzenia 2019, ma ogromną wartość, która pozwala na odczytanie go i rozważenie także teraz.

Ukochani Bracia!

Jesteśmy sługami życia. Święto Narodzenia Pana to „Święto życia”, to wspomnienie aktualizujące najważniejsze Wydarzenie w historii; Wydarzenie, ku któremu zmierza cała historia i od którego nabiera ona pełnego znaczenia i orientacji: święto życia jest świętem Wcielenia Słowa. Ojciec miłuje człowieka, swoje stworzenie, do tego stopnia, że posłał swego Syna, który przyjął ludzką naturę z jej ciałem i całkowicie uczestniczył w życiu ludzi. To najbardziej niezwykła rzecz, jaką serce człowieka może zrozumieć i przyjąć. Po dwóch tysiącach lat nadal jesteśmy zadziwieni tą wielką miłością.

Bóg stał się człowiekiem, aby dać nam życie, a każdy spowiednik jest rzeczywistym szafarzem życia. Szczególnie teraz, w okresie Narodzenia Pańskiego, gdy tak wielu ludzi na całym świecie, dzięki łasce Bożej, ciągle przystępuje do Sakramentu Pojednania.

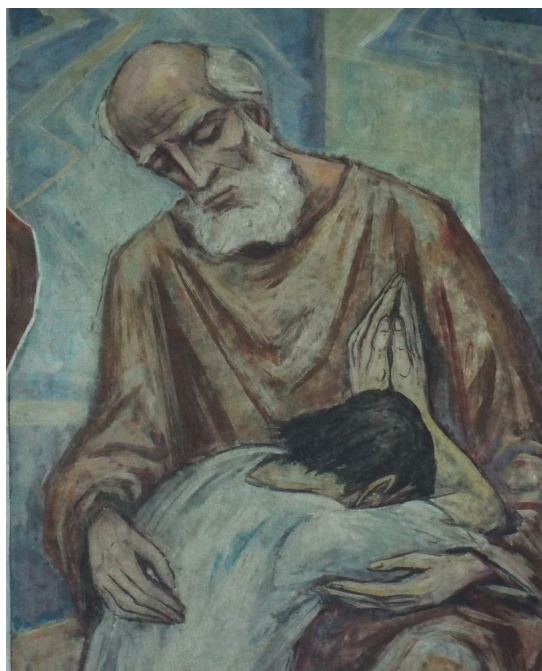
Życie nabyte przez Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego jest nam ofiarowane w sakramencie, to znaczy w każdej spowiedzi.

To jest istota chrześcijaństwa: opcja ku życiu, przeciwna dominacji grzechu i śmierci. Wierni, którzy z pokora i odpowiednim usposobieniem przystępują do Sakramentu Pojednania mogą ze spokojem powiedzieć: „Znalazłem życie!”. Czym jest życie, z którym spotykamy się w tym sakramencie? To spotkanie z miłością. Znalezienie życia to znalezienie miłości; miłosierna miłość przebaczącego Boga zawsze stwarza i odtwarza, otwierając człowieka na miłość, zgodnie ze słowami umiłowanego ucznia: *Wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, ponieważ miłujemy naszych braci* (1J 3,14).

Kto znalazł miłość, znalazł życie; spotkanie z miłością jest spotkaniem z życiem. Z tego powodu Narodzenie Pana jest par excellence „Świętem życia, a zatem świętem miłości, Miłości wcielonej.

Pokorne, ufne, uważne i hojne słuchanie sakramentalnej spowiedzi, jest cechą ostatnich dni nowenny, przygotowującej nas na wielką uroczystość, a następnie na cały czas Narodzenia Pańskiego, kiedy to wierni nadal będą przystępować do spowiedzi.

Jesteśmy szafarzami życia, szafarzami miłosierdzia, szafarzami jedynej miłości, która zawsze dawana nam jest po to, byśmy mogli otworzyć się przed Nim, miłości pocieszającej, stwarzającej, odnawiającej, prowadzącej ku prawdziwemu życiu.



Spśród wielu cech, jakich nie powinien zaniedbywać dobry spowiednik, przede wszystkim należy zwrócić uwagę na **uwagę na uważne słuchanie**. Jedno słowo, ton głosu, niuans, lekkie skinienie głową, może odsłonić tajemnice duszy i pozwoli znaleźć odpowiednią radę, właściwe słowo, ukazać dobrą drogę. Przeciwnie, lekkomyślne bądź nierozważne słowo może zablokować, nawet na lata, starające otworzyć się na Boga sumienie. Dlatego nigdy nie za wiele delikatności!

Kolejną niezbędną cechą jest **ostrożność w sądzeniu**. Penitent nie zawsze może znieść ciężar wszystkiego, co chce powiedzieć w krótkiej rozmowie podczas spowiedzi. Trzeba być bardzo ostrożnym, by nie zniechęcić go w jego drodze wiary i walki z grzechem, i zawsze prowadzić ku radości życia, do której nieustannie wzywa Sakrament Pojednania. Ostatnią cechą, którą zawsze warto zachować, jest **radość**. Sakrament Pojednania powinien być zawsze, dla wszystkich, zarówno szafarzy jak i penitentów, „Świętem wiary”: chwilą radosnej celebracji odnowionej komunii z Bogiem i Kościołem. Jesteśmy szafarzami życia, szafarzami radości, szafarzami wolności, mając świadomość, że łaska sakramentu nigdy nie jest przeciwna wolności; przeciwnie – wolność jest córką łaski: człowiek, który zawsze szuka tylko siebie, zatracą siebie i traci życie. Z drugiej strony człowiek zapominający o sobie, nie szukający własnego życia, oddający się bez lęku miłości, odnajduje Boga i odnajduje wolność, którą są w stanie dać tylko łaska i wiara. Tak, jesteśmy szafarzami życia! Sprawujmy hojnie naszą posługę i prośmy Najświętszą Maryję Pannę, matkę Słowa Wcielonego, a zatem Matkę Miłosierdzia, aby towarzyszyła uważnemu, mądrymu i radosnemu słuchaniu, aby wszyscy bracia, zawsze i wciąż, otrzymali życie. (...) I dziękuję za waszą niezastąpioną, najcenniejszą posługę.

Kard. Mauro Piacenza, Penitencjarz Większy

W świetle naszego charyzmatu

Kontynuujemy prezentację dokumentu ojca Giovanniego Salerno MSP opatrzonego datą 1999. Ojciec Giovanni przedstawia w tym dokumencie dwanaście stopni pokory z Reguły św. Benedykta.

SŁUDZY UBOGICH POKOLENIE CICHYCH I POKORNYCH SERCEM

Ósmy stopień pokory

Ósmy stopień pokory polega na tym, by Sługa Ubogich *“w niczym nie wychodził poza wspólną regułę (...) ani nie oddał się od przykładów starszych”*, którzy żyją według niej.

Tych kilka, jakże istotnych, słów stanowią swego rodzaju szkatułkę skrywającą skarb wielkiej mądrości. Jaka jest tu jednak relacja z uległością? Wiemy, choćby tylko z osobistego doświadczenia, że nie jest łatwo podporządkować się temu, co jest z góry określone, temu, co jest normą i wspólnym zwyczajem. Trzeba wyzbyć się obyczajów i mentalności, które wrosnięte są już głęboko w nasz własny sposób bycia i stanowią nasz styl życia. Jednak jest rzeczą absolutnie niezbędną, kiedy się wstępuje do Ruchu – i to nie tylko w pierwszych latach, ale zawsze – być gotowym uczyć się od wszystkich, a szczególnie od tych, którzy mają większe doświadczenie życia w Ruchu.

W przeciwnym wypadku narażamy się na niebezpieczeństwo nie tylko zachowania naszej własnej mentalności i sposobu życia, lecz także stworzenia wokół siebie atmosfery solidarności z innymi, którzy nie są dobrze zintegrowani ze wspólnotą.

Kto chce być naprawdę uczniem Chrystusa, nie powinien w najmniejszym stopniu zaniedbywać zwyczajów Ruchu, owszem powinien pragnąć nauczyć się ich i przyswoić je sobie w całości i to nie tylko dlatego, że inne zachowanie, które zostaje zaproponowane ma zawsze obiektywnie większą wartość osobistą, ale przede wszystkim dlatego, że, mając stanowić jedno ciało ze wspólnotą, do której wstąpił, nie może nie przyjąć jej rzeczywistości w

szczegółach, w niewielkich detalach, w których się ona ujawnia.

Fundamentalną zasadą jest to, że powinniśmy „oddać się”, zwlec z siebie „egoistyczne ja”, by przyoblec się w Chrystusa, by upodobnić się do Niego.

Chodzi o obserwację przestrzeganą w nadziei „matanoi”, czyli przemiany niezbędnej, by wejść w nową rzeczywistość, by stać się uczniami Chrystusa, by wstąpiwszy naprawdę do szkoły służby Bożej, stać się na końcu uczniami za zawsze.

Aby stać się mistrzem, trzeba być doskonałym uczniem. Aby móc przekazać coś wartościowego innym, trzeba oddać się całkowicie na służbę Chrystusowi. Dla Sługi Ubogich szkołą Chrystusa są konkretnie Statuty ustalone przez wspólnotę Ruchu, pod przewodnictwem Przełożonego lub Odpowiedzialnego i z pomocą innych braci.

Postawy nonkonformistyczne lub pogardliwe są często sygnałem infantylności czy, przynajmniej, niedojrzałości: człowiek prawdziwie dojrzały, przeciwnie, jest świadom, że zawsze można się czegoś więcej nauczyć. Kiedy człowiek starszy ma postawę ucznia, wówczas jest prawdziwym mistrzem, ponieważ jego przykład uczy innych stawania się autentycznymi uczniami, co stanowi niezwykle ważny element naszego życia zakonnego.

Jak wielką łaskę byłoby, gdyby ludzie starsi czy weterani umieli zawsze pokazywać młodym przez swoje zachowanie, w jaki sposób być uczniami w szkole służby Bożej, w jaki sposób uczyć się postępować w życiu Pana!

Przykład taki powinien umieć dawać przede wszystkim Przełożony i ojciec duchowny. Daje on wszystko i powinien uczyć się od wszystkich: powinien myśleć i czuć jak Chrystus, powinien być pierwszym uczniem, najwierniejszym, najuważniejszym, najbardziej kochającym, najbardziej czujnym, najbardziej entuzjastycznym uczniem Chrystusa, pociągającym innych, aby i oni stawali się Jego uczniami. Powinien być tak przepiękny nauczaniem i misterium Chrystusa, że będzie wzbudzał w innych nieodparte pragnienie naśladowania we wszystkim Pana i upodobnienia się do Niego. Nie może być „forma gregis” (wzorem dla trzody), jeśli sam nie jest najpierw wzorem Chrystusa według „forma Christi”.

(ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości z naszych domów

Siostry Misjonarki Sługi Ubogich

Grupa misyjna sióstr Misjonarek Sług Ubogich wróciła z misji nadzwyczajnej w wioskach Chillihuani i Tintinco należących do prowincji Quispicanchi. W wioskach tych misja Sióstr skupiła się wokół tematów związanych ze znaczeniem dopiero co przeżytego Bożego Narodzenia. Odpowiedź i uczestnictwo ludzi było bardzo pozytywne, choć musieli oni stawić czoła dotkliwemu o tej porze roku zimnu.

Dom Małego Dziecka św. Teresy od Jezusa w Cuzco nadal przyjmuje nowe dzieci. Pamiętamy w sposób szczególny przybycie sześciodniowego noworodka, maleńkiej Evelin, przyjętej do naszego domu na wniosek Jednostki Ochrony Specjalnej. Dziękujemy Panu za ten przepiękny dar.



Dom Formacyjny w Ajofrin w Hiszpanii

W pierwszych dniach stycznia wspólnota z Ajofrin miała okazję jak najlepiej wykorzystać kilka dni odpoczynku od przygotowań do finalnej części pierwszego semestru, który zakończy się egzaminami przewidzianymi na pierwsze dni lutego.

Charakterystyczne dla dni odpoczynku były długie spacery, w czasie których mieliśmy także okazję odwiedzić niektóre wspólnoty kontemplacyjne na co dzień towarzyszące nam przez modlitwę i wyrzeczenia.

Miasteczko Chłopców w Andahuaylillas w Peru

O. Raul MSP, brat Guido MSP i grupa chłopców z internatu naszego Domu św. Tarsycjusza odwiedzili UPE (Jednostkę Ochrony Specjalnej), instytucji państwowej, która powierza nam dzieci i z którą powinniśmy współpracować. Wizyta stała się także okazją do celebrowania Mszy świętej, po której nastąpiła chwila wymiany doświadczeń przy gorącej czekoladzie i produktach z naszej piekarni.



Grupy wsparcia

W styczniu zorganizowano wiele spotkań i rekolekcji z naszymi grupami wsparcia, oblatami i przyjaciółmi Misjonarzy Sług Ubogich. Były to zawsze okazje do wzmocnienia naszego ducha misyjnego, do wyrażenia wdzięczności wielu osobom, których milczący wkład pozwala, by dział się codzienny cud służenia tylu ubogim, a także byśmy planowali nowe przedsięwzięcia. Zawsze dodaje nam otuchy fakt, że charyzmat Misjonarzy Sług Ubogich nadal rozpala entuzjazm osób i rodzin, które przez modlitwę i różne inicjatywy angażują się w organizację spotkań i szerzeniu wiedzy o naszej działalności misyjnej wśród młodych i osób wrażliwych na problemy ubogich.



Daty i wydarzenia, o których należy pamiętać w lutym:

3 – 8: O. Paolo MSP i o. Sebastian będą uczestniczyć w Rzymie w kursie formacyjnym dla formatorów.

Niedziela 12: Dzień duchowości misyjnej w Carmiano we Włoszech.

Środa 26: Środa Popielcowa (dzień postu i pokuty), którym rozpoczyna się mocny okres liturgiczny Wielkiego Postu, czas modlitwy, pokuty i postu.

Sobota 29: Nowy arcybiskup Toledo, ks. abp Francisco Cerro, obejmie diecezję w czasie uroczystej celebracji.

Obozy letnie w roku 2020

Dla dziewcząt: od 2 do 23 sierpnia w Domu Macierzystym Misjonarek Sług Ubogich w Cuzco (Peru)

Dla chłopców: od 1 do 21 sierpnia w Domu Formacyjnym w Ajofrin (w pobliżu Toledo w Hiszpanii)

Dla rodzin: od 1 do 9 sierpnia w Arta Terme (w prowincji Udine we Włoszech).

Żeby wziąć udział w obozach, należy już teraz kontaktować się z nami.

Więcej informacji:

e-mail: missionaricuzco@gmail.com

tel.: 3351823251 (kom. ojciec Walter MSP)

web: www.msptm.com

Facebook: Misioneros Siervos de los Pobres/
Missionary Servants of the Poor

Zadanie misyjne miesiąca:

W lutym ofiaruję moje modlitwy i wyrzeczenia za to, by Ewangelia mogą dotrzeć do wszystkich zakątków ziemi.

Z przyjaciółmi i krewnymi zaplanuję i zorganizuję inicjatywy charytatywne, którymi powinien charakteryzować się mój Wielki Post.